


Przemysław Pluciński\*

 <https://orcid.org/0000-0002-5102-6572>

## KONTRDYSKURSY ANARCHISTYCZNE PRZYCZYNEK DO ANALIZY MIEJSKIEJ SFERY KONTRPUBLICZNEJ

**Abstrakt.** Centralnymi kategoriami artykułu są pojęcia sfery kontrapublicznej oraz kontrapubliczności. Artykuł ma charakter teoretyczno-empiryczny. Jego celem jest, z jednej strony, analiza historyczna i pojęciowa kategorii sfery kontrapublicznej, z drugiej zaś analiza użyteczności centralnego pojęcia dla analizy „anarchistycznych ruchów miejskich” oraz wskazanie na określone typy praktyk: dyskursywnych i samoorganizacji, niezbędnych dla konstruowania i reprodukcji sfery kontrapublicznej. Przedmiotem analizy są tu kontrdyskursy obecne na łamach wybranych publikacji anarchistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem „Przeglądu Anarchistycznego”.

**Słowa kluczowe:** sfera publiczna/ sfera kontrapubliczna, kontrapubliczność/ kontrapubliczności, ruchy społeczne, miejskie ruchy społeczne, ruchy anarchistyczne, prawo do miasta.

### 1. Wstęp

Pojęcie sfery kontrapublicznej (niem. *Gegenöffentlichkeit*; ang. *counterpublics*), jedno z istotnych wkładów teoretycznych późnej teorii krytycznej społeczeństwa (por. Kluge, Negt 1972; 1993), choć nienowe i nigdy niewyznaczające głównego nurtu socjologicznych i sociohistorycznych dociekań przeżywa swój renesans. Okazuje się bowiem konceptem nad wyraz efektywnym do opisu, interpretacji i wyjaśniania zjawisk z zakresu socjologii polityki i socjologii ruchów społecznych, rozmaitych perspektyw sprawiedliwościowych, w tym zagadnień związanych z klasowością i problematyką genderową, wreszcie – jest też istotnym elementem wewnętrznej krytyki w ramach socjologii sfery publicznej, by wymienić te najbardziej oczywiste i najszerzej w literaturze przedmiotu obecne. Warto wspomnieć, że w ciągu ostatnich kilku lat pojęcia sfery kontrapublicznej zaczęli używać również polscy badacze: czy to na potrzeby analiz ruchu robotniczego, czy też feministycznego. W efekcie odnaleźć je można w analizie procesów,

---

\* Dr, Zakład Studiów nad Dynamiką Społeczną, Wydział Socjologii, Uniwersytet Adama Mickiewicza, ul. Szamarzewskiego 89, budynek C, 60-568 Poznań, e-mail: [plucin@amu.edu.pl](mailto:plucin@amu.edu.pl)

przede wszystkim zaś praktyk publicznego uczestnictwa i konstruowania klasowej podmiotowości w czasie Rewolucji 1905 roku (Marzec, Piskała 2013; Marzec 2016) oraz feministycznie usytuowanej analizie postulatów „pierwszej Solidarności” i „czarnych protestów” (Majewska 2018). W tym ostatnim przypadku pojęcia sfery kontrpublicznej oraz kontrpubliczności bywają – szczególnie w bieżących analizach – łączone kategoriałnie z pojęciem „słabego oporu”, czyli praktyk samoorganizacji nieuprzywilejowanych, „słabych” kategorii, grup, ruchów czy klas społecznych. Ów opór słabych, zakotwiczony w bezpośredniości codziennego doświadczenia, co zresztą mocno podkreślali w swoich analizach również Kluge i Negt, to zespół kwestionujących *staus quo* praktyk, w ramach których „poświęcenie ustępuje miejsca solidarności, heroizm – współpracy, zaś wyjątkowość – zwyczajności” (Majewska 2016).

Celem niniejszego artykułu jest próba wykorzystania konceptu *Gegenöffentlichkeit* do analizy miejskich ruchów społecznych (dalej: MRS), niekiedy określanych też mianem „ruchów prawa do miasta”, konkretnie zaś ich skrzydła anarchistycznego. Przyjęta tu perspektywa zakłada zatem, że MRS to podmioty mocno wewnętrznie zróżnicowane: tak organizacyjnie, jak też ideologicznie i strategicznie, na co wskazują już zresztą coraz liczniejsze studia (por. Pluciński 2014b; Nowak, Pluciński 2017), próbujące wykraczać poza ujęcia redukujące fenomen MRS do „ruchów klasy średniej”. Co więcej, krytyczna analiza MRS powiązana jest blisko z badaniami nad zjawiskami takimi jak choćby „wywłaszczająca urbanizacja” i krytycznym skrzydłem *urban studies* (Harvey 2012; Purcell 2008). Optyka ta ma więc szersze umocowanie w badaniach europejskich i światowych – by przywołać tu choćby zyskującą coraz szersze uznanie perspektywę „nowej kwestii miejskiej”, rozwijaną przez Andy’ego Merrifielda (2016).

Artykuł składa się z dwóch podstawowych części. Pierwsza z nich ma charakter teoretyczno-historyczny i jest rekonstrukcją pojęcia *Gegenöffentlichkeit* oraz podstawowych kierunków szczegółowych dociekań w ramach przywoływanego nurtu badawczego. Część druga skupia się na powiązaniu pojęcia sfery kontrpublicznej z badaniami nad anarchistycznymi MRS. Idzie zatem o uzasadnienie argumentu o użyteczności teoretyczno-empirycznej proponowanego rozstrzygnięcia oraz otwarcie pola badawczego do dalszych dociekań. By zrealizować ten cel w analizie wykorzystana została stosunkowo szeroka „baza” wydawnictw anarchistycznych, w tym publikacji „intelektualistów organicznych” ruchu, których punktem wspólnym jest „kwestia miejska”. Szczególne miejsce zyskały tu publikacje zawarte w konkretnych numerach „Przeglądu Anarchistycznego”, które to pismo w pewnym momencie wyraźnie „zurbanizowało” przedmiot swoich zainteresowań. To drugie zadanie ma charakter do pewnego stopnia „eksploracyjny” – jest próbą zastosowania w analizie anarchistycznych MRS pojęcia, które do tej pory nie było w podobnym kontekście wykorzystywane, co w zamyśle może lub powinno programować przyszłe badania w tym zakresie.

## 2. Sfera kontrpubliczna – z historii pojęcia

Pojęcie sfery kontrpublicznej jest efektem „sporu w rodzinie”, mianowicie konsekwencją krytyki, z jaką spotkały się tradycyjne rozumienia i pojęcia sfery publicznej, szczególnie zaś najszerzej rozpowszechnione rozumienie Habermasowskie (por. Nowak, Pluciński 2011a; 2011b; Pluciński 2011; Hudzik, Woźniak 2006). Co kluczowe, pojęcia sfery kontrpublicznej oraz kontrpubliczności zostały opracowane przez współpracowników samego Habermasa – Oskara Negta oraz Aleksandra Kluge, finalnie wyrażone zaś zostały w ich kanonicznej już pracy, niestety ciągle niedostępnej w polskim przekładzie, zatytułowanej *Öffentlichkeit und Erfahrung – Zur Organisationsanalyse von bürgerlicher und proletarischer Öffentlichkeit* (1972).

Nie miejsce tu na historyczną egzegezę krytyki wewnętrznej prowadzącej do wypracowania pojęcia *Gegenöffentlichkeit* oraz jej zaplecza instytucjonalnego. Warto jednak krótko wspomnieć o różnym usytuowaniu obu autorów. Oskar Negt, pochodzący z rodziny o socjaldemokratycznych tradycjach, uczeń Adorno i asystent Habermasa na Uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem, to autor, którego publikacja *Öffentlichkeit und Erfahrung* z jednej strony otworzyła drzwi do międzynarodowej kariery akademickiej, z drugiej ugruntowała jego intelektualne zaangażowanie w kwestie społeczno-polityczne Republiki Federalnej Niemiec. Przyjaźniący się z kolei z Adornem Aleksander Kluge związany z akademią był raczej przygodnie. Uznanie zyskał przede wszystkim jako literat i filmowiec, parając się filozofią społeczną – przynajmniej z perspektywy całości jego *œuvres* – raczej incydentalnie, stając się przy tym jednym z czołowych intelektualistów powojennych Niemiec Zachodnich. Owa specyfika warunków powstawania *Öffentlichkeit und Erfahrung* jest zapewne nie do przecenienia. Idzie tu zarówno o fakt, że w trakcie bezpośrednich prac nad książką Negt był asystentem poddanego krytyce Habermasa, jak też o odmienne usytuowanie autorów, z których tylko jeden to tradycyjnie pojmowany akademik. Pracę można by zatem interpretować również jako produkt swoistej praktyki „współpisanania”<sup>1</sup>.

Intencją Klugego i Negta było podanie w wątpliwość istotnych przeoczeń obecnych u Habermasa – przede wszystkim pochodnych przekonania o uniwersalnym charakterze mechanizmów i instytucji burżuazyjnej sfery publicznej. Habermas zdecydowanie zmarginalizował niemieszkańskie, szczególnie „plebejskie”, postaci przedparlamentarnego uczestnictwa politycznego, konstruowania podmiotowości i tożsamości zbiorowych oraz formowania woli politycznej. W tym też – elementarnym z perspektywy Marksowskiej, a nawet Mannheimowskiej socjologii wiedzy – sensie jego projekt miał charakter partykularny.

---

<sup>1</sup> Innym przykładem doniosłej akademicko-praktyki współpisanania, silnie związanej z prezentowanym tu paradygmatem „prawa do miasta”, jest kilkuletnia współpraca Henri’ego Lefebvra’ego oraz Guy’a Deborda.

Habermasowska konstrukcja skupiała się między innymi na analizie procesu zmian społeczno-politycznych, gospodarczych i technologicznych oraz kulturowych, które sprzyjały konstrukcji swobodnego podmiotu – publiczności czytającej, szerzej zaś – uczestniczącej w tych obiegach kultury, które warunkowane były piśmiennością i/lub określoną kompetencją rozumienia kultury symbolicznej. Co więcej – na co Habermas również, być może intencjonalnie, spuszczał zasłonę milczenia – faworyzowała te podmioty, którym bliżej było do, stosując około-marxowskie metafory, „królestwa wolności” niż „królestwa konieczności”. Wyłączała tym samym wszystkich tych aktorów, którzy z rozmaitych przyczyn – na przykład klasowo lub genderowo warunkowanych – owego przywileju byli pozbawiani (Habermas 2007).

Habermas w swojej idealizacji mieszczańskiej sfery publicznej przeoczył zatem moment, w którym emancypacyjny krok burżuazji, polegający na wystąpieniu przeciwko władzy feudalnej, niejako automatycznie przekształcony został w nową – czerpiącą przede wszystkim z liberalizmów, gospodarczego i politycznego – ideologię panowania. Pojęcie sfery kontrpublicznej miało, zgodnie z intencjami Negta i Klugego, przekraczać powyższe ograniczenia.

Centralny interes poznawczy, jaki pojęcie sfery kontrpublicznej miało i nadal ma realizować to wydobyć na światło dzienne i uczynienie widocznym tych wszystkich głosów i poglądów na życie społeczno-polityczne oraz określonych, towarzyszących im praktyk, które do tej pory były skazywane na nieobecność lub też były obecne, ale bądź to opacznie, bądź też otwarcie fałszywie reprezentowane.

W swojej rekonstrukcji pojęcia sfery kontrpublicznej Ewa Majewska stwierdziła, że w odróżnieniu od – przede wszystkim po Habermasowsku pojmowanej – sfery publicznej,

która jest z zasady ekskluzywna, mieszczańska, zdominowana przez mężczyzn i opiera się na już określonym przez Arystotelesa przywileju wolności od konieczności utrzymywania się przy życiu, kontrpubliczność jest tą formą politycznej sprawczości, która zwraca się przeciw istniejącej władzy, zwłaszcza tej instytucjonalnej, choć czasem też przeciw najogólniejszym regułom danej kultury, jak też przeciw liberalnym, jak byśmy dziś powiedzieli, elitom, tworzącym sferę publiczną (Majewska 2018: 25).

Kategoria sfery kontrpublicznej pojawiając się na początku lat 70., nie od razu zrobiła błyskotliwą pojęciową „karierę”. Niemal dwie dekady przebiegała się do analiz coraz bliższych głównemu nurtowi akademickich badań, nigdy jednakowoż mody intelektualnej nie wyznaczając, ustępując w tym względzie zdecydowanie przedmiotowi swojej krytyki, czyli perspektywie Habermasowskiej. Ustępuje jej zresztą w dalszym ciągu. Można tu na przykład zaznaczyć, że jeszcze w 1986 roku, zatem niemal półtora dekady po publikacji pierwszego wydania pracy Negta i Klugego, w jednym z najistotniejszych opracowań o charakterze monograficznym, poświęconych teorii i historii teorii „szkoły frankfurckiej” (Wiggershaus 2001),

problematyka sfery kontrpublicznej jest całkowicie pominięta<sup>2</sup>. Pojęcie *Gegenöffentlichkeit* pojawia się z kolei w monograficznym, częściowo propedeutycznym i popularnym, mocno historyczno-teoretycznie ugruntowanym opracowaniu poświęconym idei sfery publicznej jako takiej (Hohendahl 2000).

Mniej więcej na początku lat 90. minionego stulecia pojęcie kontrpubliczności stopniowo się upowszechnia, ale znów do pewnego stopnia paradoksalnie, bo nie w niemieckiej czy europejskiej kolebce pojęcia, ale przed wszystkim za sprawą akademii północnoamerykańskiej (Warner 2002). Zyskuje na znaczeniu, i to już nie jest paradoks, przede wszystkim za sprawą powiązania go z problematyką ruchów społecznych, szczególnie feministycznych. Fundacyjny jest tu splot kilku publikacji: antyhabermasowsko zorientowanego artykułu Nancy Fraser (1990), faktu udostępnienia przekładu *Öffentlichkeit und Erfahrung* anglojęzycznym czytelnikom (Kluge, Negt 1993) oraz istotnego wstępu do przywołanego tłumaczenia pióra Miriam Hansen (1993). Rozszerzony rys historyczny owej recepcji odnajdziemy u Ewy Majewskiej (2018).

Od lat 90. XX stulecia datuje się ponowny wzrost popularności pojęcia *Gegenöffentlichkeit* również w Europie, szczególnie w Niemczech. Przybiera ono jednak nieco odmienną postać. Przedmiotem zainteresowania stają się na przykład, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, ruchy społeczne – większy nacisk położony jest jednak w tym przypadku na współczesne ruchy autonomiczne, antyautorytarne, antyglobalistyczne czy anarchistyczne. Wyraźniej poszukuje się też w kontekście europejskim źródeł oraz ciągłości między doświadczeniem rewolty roku 1968 a ruchami współczesnymi (Gilcher-Holtey 2000; Scholl 2013).

Silnym nurtem badań nad sferą kontrpubliczną stają się również, właśnie w kontekście europejskim, badania w „paradygmacie komunikacyjnym”, rozumianym tu jednak wyraźnie makrostrukturalnie (Scholl 2009). Są to zatem studia nad wytwarzaniem kontrdyskursów, praktykami oddolnego czy też obywatelskiego dziennikarstwa, w tym badania nad wykorzystywaniem w tym celu zarówno tradycyjnych („drukowanych”), jak też nowoczesnych („wirtualnych” czy też sieciowych) środków (Frühbrodt 2017; Oy 1997; Plake, Jansen, Schumacher 2001). Brane są tu wreszcie pod uwagę zarówno szeroko pojmowane ramy instytucjonalne (np. rozmaite „sfery autonomiczne”, miejsca czy przestrzenie kształtowania się kontrdyskursów, alternatywne łady aksjonormatywne czy też ramy organizacyjne itp.), jak również same szczegółowe kontrdyskursy. Dokładnie ten nurt, badań nad formowaniem się oraz publicznym uobecnianiem kontrdyskursów, najbliższy jest założeniom prezentowanego artykułu.

---

<sup>2</sup> W trakcie prac nad artykułem próbowałem dotrzeć do przyczyn takiego stanu rzeczy – nie udało mi się jednak do tej pory dotrzeć do żadnych ustaleń.

### 3. W stronę miejskiej sfery kontrpublicznej – rami instytucjonalne

W konsekwencji, dalszym przedmiotem dociekań jest próba zastosowania pojęcia sfery kontrpublicznej w analizie współczesnych anarchistycznych MRS. W tradycyjnych analizach zwykło się traktować anarchizm jako ideologię i ruch o charakterze antypaństwowym. Taka redukcja anarchizmu do jego antypaństwowości zbyt bliska jest jednak – szczególnie w chwili obecnej, gdzie bardzo widoczny w obrębie anarchizmu jest zwrot antykapitalistyczny oraz przestrzenny – jego wtórnej stereotypizacji (por. Pluciński 2020).

Kluczowy dla artykułu zwrot przestrzenny w ruchu anarchistycznym, czy też innymi słowy: zwrot ku miejskości, nie jest *novum*, zarówno w kontekście globalnym, jak i w Polsce. Był na przykład wyraźnie obecny w neoanarchistycznej ideologii wypracowanej przez Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA), ugrupowanie, które można traktować jako ruch protomiejski, już na przełomie lat 80. i 90. minionego stulecia (Urbański 2009; Pluciński 2016).

W swej dojrzałej już postaci ów zwrot przestrzenny zaznaczył się jako konsekwencja uwiadu ruchu alterglobalistycznego, co miało miejsce mniej więcej dekadę temu (Piotrowski 2017; Pomieciński 2013). To właśnie spuścizną alterglobalizmu jest hasło: „myśl globalnie, działaj lokalnie!”, stanowiące esencję tak zwanego globalizmu. Przyglądając się zatem spuściznie alterglobalizmu można wyodrębnić określone tendencje, dzięki którym doszło nie tylko do wzmocnienia nurtów antykapitalistycznych w anarchizmie, ale również przekierowania dyskursów i polityk emancypacyjnych w stronę „mieszkańców miast” (Purcell 2002).

Co zostało już zasygnalizowane, dla wytwarzania sfery kontrpublicznej istotne są rami materialne i instytucjonalne. Od lat 90. polski ruch anarchistyczny był częściowo związany z aktywnością skłoterską, same zaś skłoty stawały się dzięki temu również alternatywnymi centrami społecznymi, wydawniczymi i intelektualnymi<sup>3</sup>. Ich polityczne, kulturotwórcze oraz ideologiczne znaczenie, szczególnie w okresie poprzedzającym oraz wiodącym do schyłku alterglobalistycznej formy ruchu, jednocześnie prowadzące do „glokalizacji” i „zwrotu przestrzennego” w anarchizmie są nie do przecenienia. Są one przy tym stosunkowo dobrze opisane w literaturze (Antonów 2004; 2012; Piotrowski, Polanska 2015), choć nie za pomocą kategorii sfery kontrpublicznej.

Zagadnienie materialnych i instytucjonalnych warunków wytwarzania miejskiej sfery kontrpublicznej jest przy tym wieloaspektowe. Warto tu przywołać przynajmniej trzy takie konteksty, bezpośrednio związane z ewolucją anarchizmu w Polsce obserwowaną w ciągu ostatnich niemal dwóch dekad. Pierwszy z nich dotyczy podejmowanych aliansów personalnych i strategicznych z innymi – choć podobne rozgraniczenia mają tu charakter raczej czysto analityczny – ruchami

---

<sup>3</sup> Można wspomnieć w tym kontekście o najdłużej działającym polskim skłocie, poznańskim „Rozbracie”.



społecznymi, na przykład ruchem skłoterskim czy lokatorskim (por. Piotrowski, Polanska 2015). Drugi to szersze otwarcie na otoczenie instytucjonalne, częściowo będące pochodną postępującej pragmatyzacji – najlepszym tego przykładem są coraz głębiej urefleksyjnione relacje z akademią (zarówno w kontekście metodologicznym, optyki „współwytwarzania wiedzy”, jak również wielopozycyjnego usytuowania jako aktywistów i akademików zarazem). Po trzecie wreszcie nie sposób nie wspomnieć o nowych lub też coraz bardziej profesjonalizowanych postaciach samoorganizacji – idzie tu zatem o towarzyszącą perspektywę nieformalnej i horyzontalnej komplementarności tych form oddolnych działań, które przyjmują postać „nowej fali spółdzielczości”, profesjonalizujących się oficyn wydawniczych i alternatywnych obiegów kulturowo-politycznych. Dobre przykłady tych ostatnich działań to choćby poznańska spółdzielnia „Ruchomości”, w ramach której działa księgarnia „Zemsta”, łącząca też w sobie funkcje wegańskiego baru oraz centrum dyskusyjnego, zaangażowanego przy tym w animowanie życia lokalnej wspólnoty.

#### 4. Neoliberalny urbanizm i krytyka dyskursywna

Anarchistyczne MRS – dystansujące się tak dyskursywnie, jak też działaniowo, zarówno od „centrystycznego liberalizmu”, jak pojmował dominującą ideologię współczesności Immanuel Wallerstein (2011), jak również od modernizacyjnych dyskursów i aktywizmu tak zwanych „ruchów mieszczańskich” – stanowią istotną kontrpubliczność. Wytwarzają one – między innymi dzięki mobilizacji organicznych intelektualistów oraz aktywistów ruchów – sobie tylko właściwe kontrdiskursy jako swoiste „praktyki teoretyczne” oraz czynią je jednym z warunków możliwości praktyk samoorganizacji.

Istotne z perspektywy metodologicznej jest to, by przywołać w tym miejscu *Zeitgeist*. Opisany czas to moment swoistego punktu kulminacyjnego monologowo pojmowanej, imitacyjnej transformacji społeczno-gospodarczej. To czas ciągłej dominacji dyskursu i praktyk ortodoksyjnie liberalnych, wykorzystujących stereotypy *homo sovieticus* oraz „bezradności wyuczonej”, promujących ideologię indywidualnej zapobiegliwości, w kontekście miejskim prowadzących zaś do tego, co badacze określają najczęściej mianem „neoliberalnego urbanizmu” (Peck, Theodore, Brenner 2009; Szmytkowska, Sagan 2012). Jego polską odmianę można scharakteryzować przywołując cztery okołotransformacyjne, ale ogniskujące się w miastach procesy, zaś miejski aktywizm jest próbą mierzenia się z problemami systemowymi, jakie wygenerował (Mayer, Thörn, Thörn 2016). Jaki jest zatem bilans transformacji z perspektywy mieszkańców miast?

Po pierwsze, obietnica aktywnej, publicznej polityki mieszkaniowej pozostała niespełniona. Jak wskazują badacze, „została ona pozostawiona wolnemu rynkowi” (Kubicki 2016: 259), czyli kapitałowi deweloperskiemu. Jedno z kluczowych

dóbr egzystencjalnych, mieszkanie, zostało poddane radykalnej komodyfikacji (Kostka, Czarnota 2017). Kwestia mieszkaniowa została zdefiniowana nie jako „publiczna”, ale raczej jako „prywatna troska”. Nie sposób zignorować też w tym kontekście zagadnienia „dzikiej reprivatyzacji” (Ciszewski, Nowak 2016; Siemieniako 2017; Śpiewak 2017), generującego wiele patologii systemowych, między innymi proceder „czyszczenia kamienic” (Czarnota 2014; Pluciński 2014a).

Po drugie, z uwagi na uwarunkowania gospodarcze: stosunkowo niską siłę nabywczą mieszkańców miast oraz wzrastające w efekcie europeizacji rynku nieruchomości ceny gruntów i mieszkań w ich centrach, dominująca stała się perspektywa przedmieść (Kajdanek 2012), czyniąc z miast przestrzeń tranzytu między miejscem pracy a miejscem zamieszkania (Urbański 2011b), czego skutkiem stała się nabrzmiewająca kwestia transportowa.

Po trzecie, napływ kapitału zintensyfikował „chaos przestrzenny”. Kult wolnego rynku poskutkował jego wulgarną translacją urbanistyczną – odrzuceniem planowania przestrzennego i społecznej kontroli nad „naturalnym” żywiołem rynku (Jacobsson 2016; Kusiak 2018). Penetracja przestrzeni przez kapitał inwestycyjny poskutkowała też początkowo „punktowym”, z czasem zaś coraz szerszym procesem gentryfikacji, nierzadko skrywanym za fasadą „rewitalizacji” (Pobłocki 2014).

Po czwarte, modernizacyjnymi symbolami stały się tak zwane *białe słonie*, czyli spektakularne inwestycje publiczne, oparte na wierze w możliwości powtórzenia efektu Bilbao i mające stać się kołem zamachowym lokalnego rozwoju, kosztem radykalnych cięć wydatków na cele społeczne i kulturalne (Rek-Woźniak 2017). Te przeskalowane inwestycje i tak zwane mega-eventy niemal natychmiast stały się symbolami antyspołecznej, uwikłanej w gigantomanię polityki „rozwoju” (Cope 2010).

To właśnie charakteryzowane tu procesy stały się negatywnymi punktami odniesienia dla aktywnych w swoich miastach i konstruujących wobec nich dyskursywne oraz działaniowe alternatywy anarchistycznych MRS. Poniższa analiza ograniczona zostanie przede wszystkim do warstwy dyskursywnej – wytwarzania kontrnarracji, w których stawką nie jest postępująca prywatyzacja, ale horyzont uspołecznienia. Nie sposób przywołać przy tym całego zakresu obiegu wydawniczego ruchu anarchistycznego. Przedmiotem dalszej analizy są te spośród istotnych dla współczesnego, miejskiego anarchizmu teksty, w których kluczowe jest przesunięcie antykapitalistyczne prowadzące ku idei globalizacji, animowanie działalności lokatorskiej i postępująca urbanizacja anarchizmu oraz perspektywa horyzontalizacji wiedzy. To one bowiem dawały asumpt do zmian narracji o mieście, przede wszystkim w ujęciu sprawiedliwościowym, jeszcze zanim zrobiły to obecnie dyskursywnie dominujące „ruchy nowych mieszczan”.

Przesunięcie o którym mowa można datować – w mniejszym czy większym uproszczeniu – na sam początek XXI wieku, zaś jego intensyfikacja nastąpiła



kilka lat później. Najlepszą bodaj egzemplifikacją są tu dwie prace Jarosława Urbańskiego: *Globalizacja a konflikty lokalne* (Urbański 2002) oraz *Odzyskać miasto. Samowolne osadnictwo, skłoting, anarchitektura* (Urbański 2005). W pierwszej z nich Urbański pisał:

Istotą proponowanego tu ujęcia jest łączenie analizy zjawisk mikrospołecznych z makrospołecznymi. Kierując się przekonaniem, że protest przeciw negatywnym skutkom „globalizacji” nie ogranicza się tylko do walki radykalnej młodzieży skupionej w „nowych ruchach społecznych”, która koncentruje swoje niezadowolenie na elitach i przywódcach „państw bogatych”. Na poziomie lokalnym trwa on codziennie (Urbański 2002: 13).

Charakterystyczna dla optyki przyjętej przez Urbańskiego jest potrzeba wyjaśniania określonych konfliktów przestrzennych jako lokalnych przykładów „obiektywnych sprzeczności interesów”, naturalnie wpisanych w kapitalizm. Urbański pisał:

(...) konflikty lokalne rzadko przebijają się do mediów krajowych. Dzieje się tak z uwagi na to, że zazwyczaj dotyczą one małej – czasami tylko kilkunastoosobowej – grupy mieszkańców. (...) A ranga problemu wykracza dużo dalej poza obręb jednej, małej gminy czy powiatowego miasta. (...) czasami z dnia na dzień tracą możliwość zarobkowania, dostęp do terenów rekreacyjnych, ich sielskie otoczenie zmienia się w plac budowy, a później na przykład w teren przemysłowy z hałasującym zakładem pracy. Dzieciom „zabiera się” szkołę w imię nie zawsze zrozumiałych reform, zamyka się przedszkola i biblioteki (Urbański 2002: 11).

Wyraźne dyskursywne zorientowanie na kwestię mieszkaniową i walki lokatorskiej odnajdziemy nieco później w pracy Veroniki Sinewali, *Gentryfikacja. Lokatorzy w ogniu wojny socjalnej* (Sinewali 2010) oraz w wyraźnym stanowisku Urbańskiego (2012), publikowanym akurat w magazynie „Miasta”, kojarzonym raczej ze skrzydłem mieszczańskim MRS. Poza perspektywą lokatorską, warto przywołać też zredagowaną w Gdańsku i silniej zorientowaną na – nieco w duchu psychogeograficznym – doświadczenie przestrzeni i konstruowanie lokalności, publikację *Moje miasto* (Błaut, Mróz, Waluszko 2002).

## 5. „Przegląd Anarchistyczny” jako forum kontrpubliczne

Kluczowym i systematycznie wydawanym organem wydawniczym, kontynuującym istotne dla urbanizującego się anarchizmu problemy, w tym zatem sensie mającym dla omawianego środowiska charakter reprezentatywny, stał się kontynuujący tradycję wcześniej wydawanego „Biuletynu Federacji Anarchistycznej” i wydawany w Poznaniu „Przegląd Anarchistyczny” (PA).

To na łamach PA wykrystalizował się wyraźny „rytuał dyskursywnego przejścia” w stronę zainteresowania lokalizmem. Potrzeba wyjścia poza zakłęty krąg krytyki państwa i globalnego kapitalizmu wznagała coraz silniejszą potrzebę realnych alternatyw: jedną z nich był dość oczywisty zwrot w stronę idei samorządności (Król 2010). Punktem odniesienia stały się tu odkrywane na nowo

w tamtym czasie idee kooperatywizmu i spółdzielczości, między innymi w wersji Edwarda Abramowskiego. W ramach powyższych poszukiwań zidentyfikować też można zdecydowanie bliższe współczesności translacje idei samorządności obecne w programie „pierwszej Solidarności” (*Trójgłos* 2007/2008). Efekt tych poszukiwań po latach jeden z komentatorów określił mianem „konstruktywnego anarchizmu” (Głaz 2017).

W jego obrębie można wyróżnić cztery główne motywy narracyjne. Pierwsze dwa spośród nich związane są wyraźnie z przyjęciem materialistycznej optyki definiowania kwestii miejskiej (por. Urbański 2011a; Pluciński 2012). Dwa ostatnie z kolei są efektem coraz wyraźniej dokonującego się przejścia kognitywnego i praktyk teoretycznych ruchu, realizowanych w zgodzie ze spostrzeżeniem Kurta Lewina, że „nie ma nic bardziej praktycznego niż dobra teoria”. W tym zatem duchu konstruowanie anarchistycznych kontrpubliczności to z jednej strony (re)konstruowanie i/lub upowszechnianie określonych krytycznych teorii społecznych, w tym krytycznych *urban studies* oraz praktyki samokształceniowej.

Pierwszy z kontradyskursów to wyraźne przesunięcie ku kwestiom, najpierw pracowniczej, następnie zaś mieszkaniowej (zresztą do dziś miejskie ruchy anarchistyczne starają się lokować obie perspektywy we wspólnym planie). To w numerach PA sprzed ponad dekady głos otrzymali sami mieszkańcy oraz aktywiści animujący kwestię lokatorską (Krzyżaniak 2011) i to z ich ust zaczął wydobywać się – nowy i mocno heterodoksyjny, szczególnie zważając na polityczno-ekonomiczny kontekst dominacji neoliberalnego urbanizmu – dyskurs sprawiedliwościowy (Ciszewski 2008/2009; Grzegorzczak 2008/2009; Krzyżaniak 2011; Smosarski 2008/2009). To właśnie tu można identyfikować istotną rolę ruchu anarchistycznego jako facylitatora „oporu słabych” – do tej pory słabo zorganizowanych, przede wszystkim zaś pozbawionych kanałów artykulacji swojego niezadowolenia, przegranych transformacji ustrojowej. To też wyraźne przesunięcie polskiego anarchizmu w stronę kwestii mieszkaniowej dało asumpt do anarchistycznej krytyki procesu gentryfikacji jeszcze w momencie, w którym pojęcie to było słabo dyskursywnie rozpowszechnione (Cope 2010; Gierszon 2010; *Gentryfikacja jako ideologia* 2010; Rudnicki 2010; Smith 2010) i niemal nieobecne nawet w dyskursie akademickim, częściowo zaś maskowane bezkrytycznie i fasadowo pojmowanymi praktykami „rewitalizacji”.

Drugi kontradyskurs to wyraźne i otwarte przesunięcie ku kwestiom własnościowym i holistyczny charakter tego przesunięcia. Nie sprowadziło się ono tylko i wyłącznie do „trywialnej” krytyki instytucji własności prywatnej, ale skupiało na poszukiwaniu wobec niej alternatyw. Poszukiwania te szły w kilku przynajmniej kierunkach – przyjmowały na przykład postać wykuwania „nowego” języka: czy to pracy nad kategoriami dóbr wspólnych czy też renesansu języka kooperatywizmu i własności spółdzielczej. Wreszcie, innym narzędziem poszukiwań miały stać się budżety partycypacyjne, dzięki którym upodmiotowienie ekonomiczne miało zająć się z upodmiotowieniem obywatelskim (Legard 2010; Sveingung

2010). Kiedy jednak w ciągu kilku lat budżetowanie, pod postacią plebiscytowego budżetowania obywatelskiego, z całą problematycznością przywołanej metody stało się powszechne, środowiska anarchistyczne stały się zdecydowanymi jego przeciwnikami (Czapka 2010; Sveingung 2010).

Trzecim filarem konstruowania kontrpubliczności stały się praktyki samokształceniowe. To na łamach PA ukazywały się liczne artykuły i przekłady o charakterze *stricte* naukowym. PA często jako pierwszy organ udostępniał polskim czytelnikom teksty prominentnych badaczy, reprezentujących rozmaite perspektywy krytyczne i niejednokrotnie opowiadających się za modelami nauki usytuowanej, niekiedy też otwarcie zaangażowanej, którymi polska akademia ani wydawnictwa naukowe przygotowujące przekłady do tamtej pory nie wyrażały zainteresowania. To w PA drukowano pierwsze tłumaczenia prac Richarda Clowarda i Frances Fox Piven (2011), Neila Smitha (2010), Stephena Shutakisa i Davida Graebera (2009) czy Pun Ngai (2008/2009). Tłumaczono też fragmenty niedostępnych do tej pory prac uznanych autorów, takich jak Daniel Guerin, Michel Foucault czy Herbert Marcuse. Według informacji, które uzyskałem bezpośrednio od członków Redakcji PA, przygotowano też przekład ważnego i często przywoływanego artykułu Margit Mayer poświęconego problematyce ideologii pustego znaczącego „prawa do miasta” – tekst ten jednak nie ukazał się, pismo bowiem zawiesiło w tamtym czasie działalność. W PA publikowano też liczne artykuły przedstawicieli polskiej akademii, podzielających sceptycyzm wobec wiary w neutralność akademii i nierzadko zaangażowanych w rozmaite walki społeczne, takich jak: Jan Sowa, Krystian Szadkowski, Oskar Szwabowski, Agata Czarnacka, Piotr Piotrowski, Rafał Jakubowicz.

Da się również na łamach PA zidentyfikować wyraźną, czwarta tendencja do horyzontalnego definiowania relacji między akademią a ruchem oraz postulat „wiedzy aktywistycznie użytecznej”. Najpełniej ujęli to chyba globalni intelektualiści ruchu anarchistycznego, Shutakis z Graeberem, formułując postulatywny artykuł: *Praktyka jako forma wiedzy, wiedza jako forma działania* (Shutakis, Graeber 2009). Praktyki samokształceniowe mają wzmacniać właśnie proces zintensyfikowanej refleksyjności aktywizmu. Idzie zatem o swoistą pętlę czy też sprzężenie zwrotne między wiedzą akademicko certyfikowaną a wiedzą aktywistycznie użyteczną. Wreszcie, anarchistyczna perspektywa na relacje między akademią a aktywizmem to w pewnym sensie realizacja postulatu socjologii publicznej (Burawoy 2009), w myśl którego wiedza wytwarzana w (domyślnie) publicznych uniwersytetach powinna – jako potencjał krytyczny i uruchamiający refleksyjność – wracać do podmiotów, które są jej dostarczycielami (Burawoy, Szołucha 2013). Wspomnieć tu można też o tym, że perspektywa wiedzy współtworzonej prowadziła też do projektów współbadań (por. Kostka, Czarnota 2017).

## 6. Zakończenie

W artykule przedstawiono koncepcję sfery kontrpublicznej – zarówno w ujęciu pojęciowym, jak i genetyczno-historycznym. Następnie wskazano na użyteczność kategorii sfery kontrpublicznej w badaniach nad określonymi typami „słabych” aktorów politycznych, w tym przypadku „miejskich ruchów anarchistycznych”. Przywołano istotność materialno-instytucjonalnych warunków konstruowania sfery kontrpublicznej. Następnie poddano analizie konkretny organ wydawniczy ruchu, „Przegląd Anarchistyczny”, wskazując na kluczowe – z perspektywy założeń przyjętych w artykule – zagadnienia konstruowania kontrdyskursów.

Artykuł ma przy tym charakter mocno eksploracyjny. Jest zatem raczej propozycją określonej – w przekonaniu autora efektywnej poznawczo – perspektywy, pozwalającej na badania aktorów społecznych czy też podmiotów polityki niezinstytucjonalizowanej w kontekście respektującym ich podmiotowość i sprawczość. Starającej się zarówno słuchać głosów słabiej obecnych z perspektywy głównego nurtu sfery publicznej, jak również – o ile to nie nazbyt normatywne, w zależności od tego jak zdefiniujemy powinności nauki – wzmacniać te głosy i potrzebę ich zaistnienia. W obrębie perspektywy bliskiej autorowi artykułu coraz wyraźniejsze są bowiem głosy (por. Burawoy, Szołucha 2013; Cox 2014), by wiedza wytwarzana w obrębie akademii nie była wyłącznie wiedzą o ruchach społecznych i publicznościach, ale przede wszystkim – o ile to oczywiście możliwe, należy przy tym przynajmniej urefleksyjniać i wdrażać takie warunki możliwości – dla ruchów i publiczności.

## Bibliografia

- Antonów R. (2004), *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Antonów R. (2012), *Za wolnością. Przeciwno państwu. Poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Błaut M., Mróz P., Waluszko J. (red.) (2002), *Moje miasto. Wybór 48 opowiadań, wspomnień i historii o miastach*, Duch miejsca, Gdańsk.
- Burawoy M. (2009), *O socjologię publiczną. Przemówienie prezydenckie z roku 2004*, [w:] A. Manterys, J. Mucha (red.), *Nowe perspektywy teorii socjologicznej. Wybór tekstów*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków, s. 525–561.
- Burawoy M., Szołucha A. (2013), *Uniwersytet w kryzysie. Z Michaelem Burawoyem rozmawia Anna Szołucha*, „Praktyka Teoretyczna”, nr 1(7), s. 73–84.
- Ciszewski P. (2008/2009), *Obrońcy praw lokatorów*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 8, s. 77–82.
- Ciszewski P., Nowak R. (2016), *Wszystkich nas nie spalicie*, Wydawnictwo Trzecia Strona, Warszawa.
- Cope B. (2010), *Raport z Pragi: megaplany, mikromodernizacja i ryzykowna urbanizacja*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 78–90.
- Cox L. (2014), *Movements Making Knowledge: a new wave of inspiration for sociology*, „Sociology”, nr 48(5), s. 954–971.

- Czapka (2010), *Budżet partycypacyjny – pieniądze i ideologie*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 5–18.
- Czarnota K. (2014), *Prawo do miasta i polityka wysiedleń*, [https://monde-diplomatique.pl/LMD103/index.php?id=1\\_4](https://monde-diplomatique.pl/LMD103/index.php?id=1_4) (dostęp 15.06.2019).
- Czarnota K., Piotrowski G. (2018), *Social Containers as a Tool of Social and Spatial Segregation*, „Studia Krytyczne”, nr 6, s. 97–119.
- Fox Piven F., Cloward R. (2011), *Ruchy biednych. Strukturyzacja protestu*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 12, s. 108–136.
- Fraser N. (1990), *Rethinking the Public Sphere: A Contribution to the Critique of Actually Existing Democracy*, „Social Text”, nr. 25(26), s. 56–80.
- Frühbrodt L. (2017), *Gegenöffentlichkeit im Wirtschaftsjournalismus: Alternative Blogs, Unternehmensmedien und NGO- Magazine*, [w:] K. Otto, A. Köhler (red.), *Qualität im wirtschaftspolitischen Journalismus*, Springer VS, Wiesbaden.
- Gentryfikacja jako ideologia. Lewicowe inicjatywy dzielnicowe i ich stosunek wobec gospodarki i przestrzeni miejskiej*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 108–117.
- Gierszon M. (2010), *Podmiotowość dzielnicy. Między gentryfikacją a rewitalizacją*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 91–107.
- Gilcher-Holtey I. (2000), *Der Transfer zwischen den Studentenbewegungen von 1968 und die Entstehung einer transnationalen Gegentiffentlichkeit*, „Berliner Journal für Soziologie”, nr 4, s. 485–500.
- Głaz J. (2017), *Mieszczanin obywatelem*, [w:] P. Korduba (red.), *Kronika miasta Poznania – Mieszczanie*, nr 4, s. 137–146.
- Grzegorzczak J. (2008/2009), *Problemy lokatorskie w mieście doby globalizacji. Przykład Warszawy*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 8, s. 69–76.
- Habermas J. (2007), *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hansen M. (1993), *Foreword*, [w:] A. Kluge, O. Negt, *Public Sphere and Experience. Toward an Analysis of the Bourgeois and Proletarian Public Sphere*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London.
- Harvey D. (2012), *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Hohendahl P.U. (red.) (2000), *Öffentlichkeit – Geschichte eines kritischen Begriffs*, Verlag J.B. Metzler, Stuttgart–Weimar.
- Hudzik J.P., Woźniak W. (red.) (2006), *Sfera publiczna. Kondycja – przejawy – przemiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Jacobsson K. (red.) (2016), *Urban grassroots movement in Central and Eastern Europe*, Routledge, London–New York.
- Kajdanek K. (2012), *Suburbanizacja po polsku*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Kluge A., Negt O. (1972), *Öffentlichkeit und Erfahrung. Zur Organisationsanalyse von bürgerlicher und proletarischer Öffentlichkeit*, Suhrkamp Verla, Frankfurt am Main.
- Kluge A., Negt O. (1993), *Public Sphere and Experience. Toward an Analysis of the Bourgeois and Proletarian Public Sphere*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London.
- Kostka J., Czarnota K. (2017), *Modes of Knowledge Production in the Study of Radical Urban Movements*, „Interface: A Journal For And About Social Movements”, nr 9(1), s. 368–388.
- Król K. (2010), *Samorządność bez samorządu*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 10, s. 35–40.
- Krzyżaniak P. (2011), *Ruch lokatorski, prekariat i strajk czynszowy*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 12, s. 137–159.
- Kubicki P. (2016), *Wynajdywanie miejskości: Polska kwestia miejska z perspektywy długiego trwania*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków.

- Kusiak J. (2018), *Chaos Warszawa. Porządki przestrzenne polskiego kapitalizmu*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Legard S. (2010), *Demokratyzowanie samorządów miejskich – obietnica budżetu partycypacyjnego*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 19–34.
- Majewska E. (2016), *Słaby opór i siła bezsilnych. #Czarnyprotest kobiet w Polsce 2016*, <http://www.praktykateoretyczna.pl/ewa-majewska-slaby-opor-i-sila-bezsilnych-czarnyprotest-kobiet-w-polsce-2016/> (dostęp 22.11.2019).
- Majewska E. (2018), *Kontrpubliczności ludowe i feministyczne. Wczesna „Solidarność” i czarne protesty*, Książka i Prasa, Warszawa.
- Marzec W. (2016), *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego – UNIVERSITAS, Łódź–Kraków.
- Marzec W., Piskała K. (2013), *Proletariacy czytelnicy – marksistowskie i socjalistyczne lektury we wczesnej proletariackiej sferze publicznej Królestwa Polskiego*, „Sensus Historiae”, nr XII(3), s. 83–103.
- Mayer M., Thörn C., Thörn H. (red.) (2016), *Urban Uprisings: Challenging Neoliberal Urbanism in Europe*, Palgrave MacMillan, London.
- Merrifield A. (2016), *Nowa kwestia miejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ngai P. (2008/2009), *Prekariat i robotnice chińskiej Specjalnej Sfery Ekonomicznej Shenzen*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 8, s. 186–195.
- Nowak M., Pluciński P. (red.) (2011a), *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń*, Korporacja ha!art, Kraków.
- Nowak M., Pluciński P. (2011b), *Problemy ze sferą publiczną*, [w:] M. Nowak, P. Pluciński (red.), *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń*, Korporacja ha!art, Kraków.
- Nowak M., Pluciński P. (2017), *E pluribus unum. Źródła i specyfika ruchów miejskich we współczesnej Polsce*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 3(LXVI), s. 115–135.
- Oy G. (1997), *Gegenöffentlichkeit. Wandlungsprozesse linker Medienpolitik in der BRD*, „Forschungsjournal Neue Soziale Bewegungen”, nr 3, s. 77–81.
- Peck J., Theodore N., Brenner N. (2009), *Neoliberal Urbanism: Models, Moments, Mutations*, „SAIS Review”, nr 29(1), s. 49–66.
- Piotrowski G. (2017), *In the Shadow of the Iron Curtain: Central and Eastern European Alterglobalists*, Peter Lang, Frankfurt am Main–New York.
- Piotrowski G., Polanska D.V. (2015), *The transformative power of cooperation between social movements: Squatting and tenants' movements in Poland*, „City: Analysis of Urban Trends, Culture, Theory, Policy, Action”, nr 2(3), s. 274–296.
- Plake K., Jansen D., Schumacher B. (2001), *Öffentlichkeit und Gegenöffentlichkeit im Internet. Politische Potenziale der Medienentwicklung*, Westdeutscher Verlag, Wiesbaden.
- Pluciński P. (2011), *Decyzjonizm zamiast debaty. O przeciwstawnych wzorach działania w sferze publicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 73(4), s. 197–213.
- Pluciński P. (2012), *Metroengelsizm, czyli o engelsowskich korzeniach krytycznych badań nad miastem*, „Nowa Krytyka”, nr 28, s. 103–121.
- Pluciński P. (2014a), *Bez „prawa do miasta”. O wytwarzaniu przestrzennej niesprawiedliwości na przykładzie Poznania*, [w:] Z. Galor, B. Goryńska-Bittner, S. Kalinowski (red.), *Życie na skraju – marginesy społeczne wielkiego miasta*, Societas Pars Mundi, Bielefeld.
- Pluciński P. (2014b), *O roszczeniach pozaparlamentarnej (post?) polityki. Przypadek miejskich ruchów społecznych w Polsce*, „Władza sądenia”, nr 3, s. 67–76.
- Pluciński P. (2016), *Jaka demokracja miejska? Przypadek Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego*, „Nowa Krytyka”, nr 36.



- Pluciński P. (2020), *Anarchistyczne ruchy miejskie w Polsce. Próba wieloaspektowej charakterystyki*, [w:] B. Lewenstein, A. Gójska, E. Zielińska (red.), *Aktywizmy miejskie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Pobłocki K. (2014), *Gentryfikacja, własność i polski kapitał polityczny*, „Politeja”, nr 1(27), s. 157–177.
- Pomieczniński A. (2013), *Alterglobaliści. Antropologia ruchu na rzecz globalnej sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Purcell M. (2002), *Excavating Lefebvre: The Right to the City and its Urban Politics of the Inhabitant*, „GeoJournal”, nr 58(2–3), s. 99–108.
- Purcell M. (2008), *Recapturing Democracy. Neoliberalization and the Struggle for Alternative Urban Futures*, Routledge, New York–London.
- Rek-Woźniak M. (2017), „Anatomia ambicji” a polityka publiczna. Cztery wątki debaty o miejskich megaprojektach, „Problemy Polityki Społecznej”, nr 37(2), s. 117–137.
- Rudnicki R. (2010), *Gentryfikacja: przyczyny, mechanizmy działania i warszawskie przykłady zjawiska*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 61–77.
- Scholl A. (2009), *Vom Dissens zur Dissidenz. Die Bedeutung alternativer Gegenöffentlichkeit für die Gesellschaft*, [w:] K. Merten (red.), *Konstruktion von Kommunikation in der Mediengesellschaft. Festschrift für Joachim Westerbarkey*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.
- Scholl A. (2013), *Die Gegenöffentlichkeit sozialer Bewegungen: Zwischen strategischer Kommunikation und Verständigungsorientierung*, [w:] U. Röttger, V. Gehrau, J. Preusse (red.), *Strategische Kommunikation. Umriss und Perspektiven eines Forschungsfeldes*, Springer VS, Wiesbaden.
- Shutakis S., Graeber D. (2009), *Praktyka jako forma wiedzy, wiedza jako forma działania*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 9, s. 51–69.
- Siemieniako B. (2017), *Reprywatyzując Polskę. Historia wielkiego przekreślenia*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Sinewali V. (2009), *O syndromach ruchu anarchistycznego w Polsce*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 9/2009, s. 112–118.
- Sinewali V. (2010), *Gentryfikacja. Lokatorzy w ogniu wojny socjalnej*, Oficyna Wydawnicza „Bractwo Trojka”, Warszawa–Berlin–Poznań.
- Smith N. (2010), *Nowy globalizm, nowa urbanistyka: gentryfikacja jako globalna strategia urbanistyczna*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 11, s. 41–60.
- Smosarski A. (2008/2009), *Polski kociol mieszkaniowy*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 8, s. 61–68.
- Szymkowska M., Sagan I. (red.) (2012), *Miasto w dobie neoliberalnego urbanizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Śpiewak J. (2017), *Ukradzione miasto. Kulisy wybuchu afery reprywatyzacyjnej*, Wydawnictwo Arbitror, Warszawa.
- Urbański J. (2002), *Globalizacja a konflikty lokalne*, Federacja Anarchistyczna, Poznań.
- Urbański J. (2005), *Odzyskać miasto. Samowolne osadnictwo, skłoting, architektura*, Wydawnictwo Poznańskiej Biblioteki Anarchistycznej, Poznań.
- Urbański J. (2009), *Anarchizm – kryzys i transformacja*, „Przegląd Anarchistyczny”, nr 9, s. 78–111.
- Urbański J. (2011a), *Co to są problemy miejskie? Po Kongresie Ruchów Miejskich*, <http://www.rozbrat.org/publicystyka/aktywizm/2517-co-to-sa-problemy-miejskie-po-kongresie-ruchow-miejskich> (dostęp 15.06.2019).
- Urbański J. (2011b), *Fabryka versus agora. Szkic z ekonomii politycznej miasta*, [w:] M. Nowak, P. Pluciński (red.), *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń*, Korporacja ha!art, Kraków, s. 239–257.
- Urbański J. (2012), *W kwestii mieszkaniowej raz jeszcze*, „Miasta”, nr 1, s. 20–24.

- Wallerstein I. (2011), *The Modern World-System IV: Centrist Liberalism Triumphant, 1789–1914*, University of California Press, Berkeley.
- Warner M. (2002), *Publics and Counterpublics*, „Public Culture”, nr 14(1), s. 49–90.
- Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów. *Wywiad z działaczami* (2008/2009), „Przegląd Anarchistyczny”, nr 8, s. 83–89.
- Wiggershaus R. (2001), *Die Frankfurter Schule. Geschichte, theoretische Entwicklung, politische Bedeutung*, Deutscher Taschenbuch Verlag, München.

**Przemysław Pluciński**

### **ANARCHIST COUNTER-DISCOURSES. A CONTRIBUTION TO THE ANALYSIS OF THE URBAN COUNTERPUBLICS**

**Abstract.** The basic categories of the article are the concepts of counter-public sphere and counterpublics. The article has theoretical-empirical character. It offers the analysis in terms of conceptual history as well as the investigation on “anarchist urban movements” with particular emphasis put on specific types of discursive and self-organization practices necessary for the construction and reproduction of anarchist counterpublics. The counter-discourses present in selected anarchist press publications, with particular emphasis on “Przegląd Anarchistyczny” [“Anarchist Review”], were subjected to a detailed study.

**Keywords:** public sphere/ counter-public sphere, counterpublics, social movements, urban social movements, anarchist movements, the right to the city.